

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Zbyt późno rozpoznajemy astmę

Zbyt późno rozpoznajemy astmę. Przed pandemią polski pacjent czekał na rozpoznanie ponad 7 lat, a średnia europejska wynosiła 3,5 roku. W czasie pandemii sytuacja się pogorszyła - alarmuje dr Piotr Dąbrowiecki z WIM w Warszawie.

W Polsce ponad 4 mln osób żyje z astmą. Według danych Narodowego Funduszu Zdrowia w 2019 r. zarejestrowanych było 2,2 mln chorych z rozpoznaną astmą, a 1,1 mln było leczonych na tę chorobę. Oznacza to, że aktywnie leczy się w Polsce jedynie co czwarty astmatyk. U wielu pacjentów zbyt późne jest też rozpoznanie astmy.

„Przed pandemią polski pacjent czekał na rozpoznanie ponad 7 lat, a średnia europejska wynosiła 3,5 roku. W czasie pandemii sytuacja się pogorszyła. Poza tym są lekarze, którzy mimo kaszlu, świstów oddechowych i duszności u pacjenta unikają postawienia rozpoznania. Co więcej, niektórym lekarzom objawy astmy kojarzą się teraz tylko z COVID-19. Jeżeli to się nie zmieni, to czas rozpoznawania astmy się wydłuży” - alarmuje dr n. med. Piotr Dąbrowiecki z Wojskowego Instytutu Medycznego (WIM), prezes Polskiej Federacji Stowarzyszeń Chorych na Astmę, Alergię i POChP.

Wyjaśnia, że można skorzystać z telemedycyny, która umożliwi m.in. samodzielne wykonanie spirometrii w domu czy przesłanie lekarzowi nagrania szmeru oddechowego w formacie mp3. Jednak nie jest to rozwiązanie dla wszystkich, lecz tylko dla tych, którzy chcą z niego skorzystać i mają dostęp do nowoczesnych usług medycznych.

Jeśli chodzi o zagrożenie COVID-19, to chorzy na astmę, którzy są pod opieką lekarzy i leczą się zgodnie z zaleceniami, chorują raczej łagodnie i rzadko dochodzi u nich do zaostrzeń. Co zaś się tyczy chorych na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc (POChP), to chorują oni intensywniej niż chorzy na astmę i częściej umierają.

Specjalista, który pracuje w Klinice Chorób Infekcyjnych i Alergologii w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie, zaznacza, że w pandemii nie zmieniły się standardy leczenia astmy, alergii i POChP. Zgodnie rekomendacjami z 2020 r. Globalnej Inicjatywy na Rzecz Leczenia Astmy podstawą terapii jest zastosowanie steroidu wziewnego wraz z lekiem rozszerzającym oskrzela, co pozwoliło zoptymalizować proces leczenia.

„Pandemia - paradoksalnie - wpłynęła też na to, że pacjenci z rozpoznaną wcześniej astmą zaczęli bardziej przestrzegać zaleceń lekarskich. Z drugiej strony, ograniczony kontakt z lekarzem spowodował dodatkowe trudności w postawieniu rozpoznania astmy czy POChP” - zwraca uwagę dr Piotr Dąbrowiecki.

Uspokaja, że wraz z wybuchem pandemii u astmatyków COVID-19 nie był dodatkowym zagrożeniem. „Rozwijał się od 2 do 10 razy rzadziej niż u innych osób. Już pod koniec marca 2020 r. Europejska Akademia Alergologii i Immunologii Klinicznej przekazała swoje stanowisko w sprawie leczenia astmy w trakcie pandemii. Podkreślono w nim, że astma nie zwiększa ryzyka zachorowania ani cięższego przebiegu COVID-19. Podobne informacje znalazły się w wytycznych Polskiego Towarzystwa Alergologicznego” - dodaje.

Badania wskazują, że chorzy na astmę, którzy stosują steroidy wziewne, łagodniej przechodzą COVID-19 i rzadziej dochodzi u nich do powikłań ze strony układu oddechowego. Wydaje się też, że steroidy wziewne mogą chronić przed powstawaniem zmian o typie włóknienia. Z kolei dla chorych na astmę, którzy nie stosują steroidów wziewnych (50-75 proc. chorych na astmę), COVID-19 może być problemem.

W czasie pandemii należy szczególnie dbać o chorych na astmę ciężką, bo mogą ciężiej przechodzić COVID-19, a ponadto odstawienie u nich leków, np. biologicznych, może doprowadzić do rozwoju zaostrzeń.

Według specjalisty, terapia trójlekowa przeznaczona jest dla pacjentów na 4. i 5. etapie leczenia, czyli tych, którzy mają nieprawidłowe wyniki badań spirometrycznych, nasilone objawy w dzień lub

wybudzają się w nocy z powodu astmy.

„U chorych, którzy dotychczas stosowali steroid wziewny z lekiem rozszerzającym oskrzela, po dołączeniu trzeciej substancji – długo działającego leku przeciwcholinergicznego (LAMA) – zmniejsza się częstość i nasilenie objawów, zarówno w dzień, jak i w nocy. Chory przestaje odczuwać duszność, rzadziej występują zaostrzenia, tym samym poprawia się jakość życia. Poprawiają się wyniki badań spirometrycznych. To leczenie ewidentnie zmniejsza też ryzyko przejścia astmy w formę ciężką” - tłumaczy prezes Polskiej Federacji Stowarzyszeń Chorych na Astmę, Alergię i POChP.

Zaznacza, że w Polsce jest dostęp do leczenia trójlekowego, ale nie jest ono refundowane. „A przecież mówimy o pacjentach wysokoobjawowych, którym astma bardzo mocno zaburza życie. Często muszą zrezygnować z pracy i przejść na rentę. Dlatego szczególnie dla tej grupy chorych powinien być dostępny jeden czy dwa preparaty łączone, do przewlekłego stosowania. Najlepiej, żeby był to lek podawany z jednego inhalatora, bo to zdecydowanie zwiększa chęć pacjenta do prowadzenia stałej terapii” - tłumaczy.

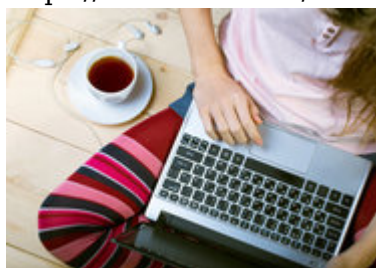
Polska Federacja Stowarzyszeń Chorych na Astmę, Alergię i POChP skierowała petycję do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego z apelem o jak najszybsze wprowadzenie refundacji nowych złożonych leków wziewnych w leczeniu astmy. „Mam nadzieję, że petycja spotka się ze zrozumieniem decydentów” - stwierdza dr Piotr Dąbrowiecki. Dodaje, że w wielu krajach europejskich terapia trójlekowa jest w pełni refundowana przez narodowego płatnika.

Kolejnym kłopotem jest utrzymanie długotrwałej terapii przez pacjenta. Zwykle ta chęć zmniejsza się z upływem czasu. Po roku terapii tylko 10 proc. pacjentów kontynuuje leczenie. Reszta przerywa je z powodu braku objawów, tyle że wtedy objawy nawracają, podobnie jak w leczeniu nadciśnienia tętniczego. Dlatego tak potrzebne są terapie łączone - pacjenci chętniej je stosują.

Specjalista namawia też chorych na astmę i POChP do szczepień przeciwko COVID-19. „Szczepienia te zmniejszają ryzyko zapalenia płuc i zgonu. Powinien o tym pamiętać każdy chory na astmę, POChP i inne choroby przewlekłe. Poza tym nieszczepienie się jest wyrazem braku solidarności społecznej. Dlatego namawiam do szczepień, nie tylko na COVID-19. Przyjmujemy szczepionki przeciwko grypie i pneumokokom. Szczepmy się na zdrowie” - zaznacza.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/30932.html>



01-06-2026

[Gwałtowne przerwanie gry komputerowej w złości to ważny sygnał](#)

Sam czas spędzony przed ekranem nie jest najlepszą miarą ryzyka.



01-06-2026

[Uniwersytet Wrocławski, PAP i Fundacja PAP podpisały umowę](#)

Dotyczy działań komunikacyjnych, edukacyjnych oraz popularyzatorskich.



01-06-2026

[10 polskich zespołów w zawodach Shell Eco-marathon Poland 2026](#)

Między 24 a 28 czerwca zmierzą się z ponad 150 ekipami z 28 krajów.



01-06-2026

[Prawie 1,2 mld ludzi na świecie cierpi na zaburzenia psychiczne](#)

W 2023 r. z tego powodu cierpiało prawie 1,2 mld ludzi na świecie.



01-06-2026

AGH uruchomiła laboratorium

Ze źródłem promieniowania RTG dorównującym synchrotrono.



01-06-2026

UE Katowice i Śląski Uniwersytet Medyczny uruchamiają nowe kierunki

Uczelnie zapowiedziały rozwój kształcenia praktycznego i cyfrowego.



01-06-2026

W poniedziałek rozpocznie się rekrutacja na Uniwersytet Jagielloński

Najstarsza uczelnia w kraju ma w ofercie 13 nowych kierunków studiów.



01-06-2026

3 proc. PKB na naukę to nie jest radykalny postulat

To nie jest radykalny cel, ale uniwersalny postulat, który bardzo by Polsce pomógł.

Informacje dnia: [Gwałtowne przerwanie gry komputerowej w złości to ważny sygnał Uniwersytet Wrocławski, PAP i Fundacja PAP podpisały umowę 10 polskich zespołów w zawodach Shell Eco-marathon Poland 2026](#) [Prawie 1,2 mld ludzi na świecie cierpi na zaburzenia psychiczne AGH uruchomiła laboratorium UE Katowice i Śląski Uniwersytet Medyczny uruchamiają nowe kierunki](#) [Gwałtowne przerwanie gry komputerowej w złości to ważny sygnał Uniwersytet Wrocławski, PAP i Fundacja PAP podpisały umowę 10 polskich zespołów w zawodach Shell Eco-marathon Poland 2026](#) [Prawie 1,2 mld ludzi na świecie cierpi na zaburzenia psychiczne AGH uruchomiła laboratorium UE Katowice i Śląski Uniwersytet Medyczny uruchamiają nowe kierunki](#) [Gwałtowne przerwanie gry komputerowej w złości to ważny sygnał Uniwersytet Wrocławski, PAP i Fundacja PAP podpisały umowę 10 polskich zespołów w zawodach Shell Eco-marathon Poland 2026](#) [Prawie 1,2 mld ludzi na świecie cierpi na zaburzenia psychiczne AGH uruchomiła laboratorium UE Katowice i Śląski Uniwersytet Medyczny uruchamiają nowe kierunki](#)

Partnerzy